

Proces nauczania języka niemieckiego w trudnej klasie

Data dodania: 2009-11-18 21:53:24

Autor: Joanna Jarzyńska

Jeśli masz problem z motywacją i dyscypliną w Twojej klasie, zachęcam do zapoznania się z moją analizą przypadku, dotyczącą nauczania języka niemieckiego w pewnej trudnej klasie.

1. IDENTYFIKACJA PROBLEMU

W roku szkolnym 2006/2007 rozpoczęłam współpracę z uczniami klasy II2 naszego gimnazjum w zakresie nauczania języka niemieckiego. Od samego początku miałam przeczucie, iż ta klasa będzie różnić się od pozostałych i na długo pozostanie w mej pamięci. Klasa zdecydowanie nie radziła sobie z materiałem realizowanym na tym etapie kształcenia, mimo iż zaczynała swą naukę od podstaw. Dodam także, iż żadnej innej klasie nauka języka niemieckiego nie przychodziła z takim trudem i „bólom”. Niepokojący był także brak dyscypliny w tej klasie.

2. GENEZA I DYNAMIKA ZJAWISKA

- Przeprowadzone we wrześniu 2006 roku lekcje dowiodły, iż uczniowie posiadają ogromne braki zarówno w swej wiedzy, jak i umiejętnościach. Zasób ich słownictwa był ograniczony do minimum, nie posiadali żadnej wiedzy gramatycznej, a czytane przez nich teksty miały niewiele wspólnego z językiem niemieckim.
- Analiza wyników nauczania klasy z roku poprzedniego wykazała, że większość osób w klasie osiągnęła bardzo słabe wyniki nauczania. Ponadto w klasie było sporo osób drugo- i trzeciorocznych o dość silnej osobowości, a nawet o cechach przywódczych.
- Opisywana przeze mnie klasa była dodatkowo klasą o profilu sportowym, którym często „przykleja się etykietę” słabych pod względem nauczania i niedyscyplinowanych. Uczniowie nabrali przekonania, że „tak musi być”. Nastąpiło charakterystyczne dla tego procesu „równanie w dół”.
- Rozmowa z wychowawcą oraz szkolnym pedagogiem potwierdziła moje obserwacje. Klasa od początku gimnazjum uważana była za słabą.
- Klasa była niedyscyplinowana i niezgrana. Uczniowie dzielili się na grupę dziewcząt i chłopców oraz tych, którzy powtarzają klasę drugą. Nie było mowy o jakichkolwiek wspólnych działaniach.

3. ZNACZENIE PROBLEMU

- Zdecydowanie mniejsze wiadomości bądź ich kompletny brak wpływają negatywnie na samoocenę uczniów.
- Klasie postrzeganej jako słaba i niezdyscyplinowana przestaje zależeć na pozytywnym wizerunku.
- Niedostateczne opanowanie podstawowych wiadomości będzie miało zdecydowany wpływ na dalszy proces edukacyjny.

4. PROGNOZA NEGATYWNA

- Dotychczasowe metody i techniki pracy z uczniami nie przynoszą oczekiwanego efektu. Wyniki nauczania w klasie są coraz gorsze. Także dyscyplina na zajęciach pozostawia wiele do życzenia. W klasie zaznacza się negatywny wpływ kilku jednostek. Uczniowie, którzy do tej pory starali się pracować systematycznie i solidnie rezygnują ze swych działań w obawie przed wyśmianiem i odrzuceniem przez pozostałą część klasy. Obniżam wymagania w tej klasie.

5. PROGNOZA POZYTYWNA

- Następuje przełom we współpracy z uczniami. Uczniowie dostrzegają zalety uczenia się języka obcego i powoli odnajdują w tym nawet przyjemność... Wyniki nauczania podnoszą się. Wzrasta samoocena klasy. Widać pierwsze symptomy wzajemnej współpracy.

6. PROPOZYCJE ROZWIĄZAŃ

CELE:

- zmotywowanie uczniów do pracy;
- podniesienie poziomu opanowania wiedzy i umiejętności z języka niemieckiego zawartych w podstawie programowej;
- konsolidacja zespołu klasowego;
- podniesienie dyscypliny w klasie.

ZADANIA:

- poświęcenie większej uwagi i czasu na opanowanie podstawowych umiejętności: posługiwanie się słownictwem w określonych zakresach tematycznych, wykorzystywanie podstawowej wiedzy gramatycznej w praktyce, rozumienie tekstów słuchanych i czytanych oraz ćwiczenie poprawnej wymowy;
- przygotowanie dodatkowych zadań z uwzględnieniem ich stopnia trudności;
- wprowadzenie zasady indywidualizacji pracy z uczniem słabszym i lepszym;
- zorganizowanie dla uczniów najslabszych dodatkowej godziny języka niemieckiego.

7. WDRAŻANIE ODDZIAŁYWAŃ

- W listopadzie 2006 roku klasa została zapoznana z propozycjami rozwiązania problemu;
- Po początkowej niechęci klasa zaakceptowała plan działania.
- Wspólnie z klasą przystąpiliśmy do wprowadzenia w życie założonego planu. Uzgodniliśmy warunki pracy, podział obowiązków i sposoby kontrolowania postępów;
- Zmieniłam sposób prowadzenia zajęć- po dwu miesięcznej znajomości potrafiłam tak ułożyć strukturę lekcji i przygotować takie ćwiczenia, aby w pełni zainteresować uczniów. Między fazami pracy wprowadziłam krótkie „przerwy” w formie gier i zabaw. Ćwiczenia starałam się tak konstruować, aby polegały na współzawodnictwie- domena klas sportowych;
- Szczególną uwagę zwróciłam na użycie czasownika w zdaniu oraz podstawowe słownictwo, bez którego komunikacja w języku obcym jest niemożliwa;
- W celu podniesienia motywacji zaczęłam od próby przekonania uczniów, iż nauka języka niemieckiego jest potrzebna w życiu. Wykorzystałam do tego krótkie filmiki, których tematyka musiała ich zaintrygować oraz proste gry komputerowe w języku niemieckim. Uczniowie mieli także możliwość korespondencji w języku niemieckim z rówieśnikami z Niemiec i Norwegii. Jednocześnie obniżyłam chwilowo wymagania w tej klasie, aby uzyskiwane pozytywne wyniki podniosły ich wiarę we własne możliwości;
- Sprawdzenie wiadomości odbywało się w formie testów, kartkówek i systematycznego odpytywania. Zadania przewidziane na test były uprzednio rozwiązywane na lekcji powtórzeniowe w formie zbliżonej do tych, które później pojawiały się na pracy klasowej. Kartkówki były systematycznie zapowiadane, z dokładnym określeniem materiału który obejmowały. Odpytywanie odbywało się na każdej lekcji, a więc „stało się chlebem powszednim”, do którego uczniowie przyzwyczaili się. Ponadto zrezygnowałam tu z tradycyjnej formy odpowiedzi przy tablicy. Zamieniłam ją na losy z pytaniami, wybór zadania poprzez rzut kostką lub grę/zabawę językową;
- Ważnym elementem tego planu naprawczego była dodatkowa godzina języka niemieckiego dla osób słabszych, na której to utrwalaliśmy realizowany materiał. Od drugiego semestru na zajęcia te przychodziła już cała klasa. Na uwagę zasługuje tu fakt, iż spotkania te odbywały się we wtorki o godzinie 710;
- Z upływem czasu, kiedy nabrałam przekonania, iż w klasie pojawiają się pozytywne motywacje, zaczęłam stopniowo podnosić wymagania;
- Na efekty nie trzeba było długo czekać. Uczniowie sami przychodzili z trudniejszymi pytaniami, chcąc omawiać je na przerwie, a w zajęciach uczestniczyli aktywnie, dociekając nurtujących ich problemów.
- Wraz z zaangażowaniem w lekcję znikły wszelkie problemy wychowawcze. Uczniowie powoli zaczęli postrzegać się jako grupa- współpracować ze sobą i rywalizować, w pozytywnym tego słowa znaczeniu.
- Doceniając ich zaangażowanie i ogromny postęp, wybrałam tę grupę do przeprowadzenia kilku lekcji otwartych w zakresie szkolenia wymowy. Fakt ten jeszcze bardziej podniósł motywację w klasie. Uczniowie czuli się wyróżnieni i docenieni.

8. EWALUACJA

- Efekt przerósł moje najśmielsze oczekiwania, zarówno w zakresie nauczania, jak i konsolidacji klasy. Osoby o większych umiejętnościach pomagały słabszym, ale co ważniejsze ci słabsi nie bali się prosić o taką pomoc;
- Wszystkie formy sprawdzania wiedzy i umiejętności z podstawowym zakresem materiału nie były problemem dla większości uczniów;
- Uczniowie przekonali się, iż w dzisiejszych czasach warto uczyć się języków obcych.
- Wyniki klasy przestały odbiegać od średnich ocen pozostałych klas;
- Z zadowoleniem stwierdziłem, że założony plan daje konkretne rezultaty. Podczas jednego z rankingów przeprowadzanych na okoliczność Dnia Edukacji Narodowej język niemiecki pojawił się na pierwszym miejscu listy ulubionych przedmiotów w tej klasie;
- Klasa nadal była dość trudna wychowawczo. Zaangażowana w lekcje nie sprawiała jednak najmniejszych kłopotów;
- Zajęcia dodatkowe także spełniły swoje zadanie. Udało się pomóc uczniom naj słabszym w uzupełnieniu braków. Ważniejsze jednak było to, iż przyjdzie na dodatkowe zajęcia, aktywna praca na lekcji i chęć zdobywania coraz lepszych ocen stało się czymś zupełnie normalnym i przestało być powodem prześmiewek.

Opracowała: Joanna Jarzyńska

Literka.pl Literka.pl